

Sygn. akt **V Ca 1356/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | Sędzia Adrianna Szewczyk-Kubat |
| Protokolant: | sekr. sądowy Przemysław Sulich |

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K., P. K., A. S., M. S., R. S., J. S., M. M., K. M., Z. M., B. S. i G. J. (1)

przeciwko (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów A. S., M. S., R. S., J. S., M. M., K. M., Z. M. i B. S.

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 3 sierpnia 2017 r., sygn. akt II C 589/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. na rzecz A. S., M. S., R. S., J. S., M. M., K. M., Z. M. i B. S. kwoty po 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1356/19

UZASADNIENIE

Powodowie M. M., K. M., Z. M., R. S., A. S., M. S., J. S., B. S., P. K., A. K. i G. J. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. w W. kwot po 400 EURO tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 września 2013r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2017r. w sprawie II C 589/17 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powodów na rzecz pozwanej żądane kwoty po 617 zł tytułem kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli wszyscy powodowie z tym, że apelacja powodów P. K., A. K. i G. J. (2) została odrzucona z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych. Pozostali powodowie zaskarżyli orzeczenie w całości zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa, tj.: art. 778 k.c., art. 118 k.c., art. 11 ustawy o usługach

turystycznych, art. 5 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Powodowie wnosili o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania za obydwie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Z uwagi na fakt, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji nie podzielił zarzutów apelacji naruszenia art. 778 k.c. i art. 118 k.c. oraz pozostałych przepisów wskazanych w apelacji poprzez ustalenie przez Sąd Rejonowy, że roszczenie powodów było przedawnione na datę wytoczenia powództwa.

Niewątpliwie wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 22 listopada 2012r. w sprawie C-139/11 przesądził, że do przedawnienia roszczenia o odszkodowania opartego na przepisach rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów stosować się powinno przepisy danego państwa członkowskiego, nie zaś przepisy Konwencji montrealskiej z dnia 28 maja 1999r.

Z kolei niewątpliwie przepisy Prawa lotniczego z dnia 3 lipca 2002r. stanowiły *lex specialis* do przepisów k.c., co zresztą potwierdza treść art. 775 k.c. Przepis art. 205 Prawa lotniczego w kwestiach nieuregulowanych tą ustawą szczególną wprowadził jednak ponowne odesłanie do przepisów k.c. W ocenie Sądu Okręgowego nie było żadnych racjonalnych powodów, aby w przypadku przedawnienia roszczenia interpretować treść art. 205 Prawa lotniczego jako wymóg zastosowania ogólnych terminów przedawnienia, a nie terminów związanych z umową przewozu, jaka niewątpliwie leżała u podstaw niniejszego roszczenia i związana jest z usługami określonymi w przepisach Prawa lotniczego.

Sąd II instancji miał też na względzie, iż w uchwale z dnia 17 marca 2017r. III CZP 111/16 Sąd Najwyższy wypowiedział się jednoznacznie stwierdzając, iż w sprawach prowadzonych na podstawie w/w rozporządzenia powinien mieć zastosowanie roczny termin przedawnienia wynikający z art. 778 k.c. W uzasadnieniu uchwały Sąd ten przy tym stwierdził, że „możność żądania odszkodowania przez pasażera nie jest uzależniona od zawarcia przez niego umowy z przewoźnikiem lotniczym. Zgodnie właśnie z przywoływanym przez apelujących art. 3 ust. 5 rozporządzenia nr 261/2004 ma on zastosowanie do każdego obsługującego przewoźnika lotniczego, który świadczy usługi transportowe na rzecz pasażerów spełniających wymagania przewidziane w rozporządzeniu. Według tego przepisu, jeżeli obsługujący przewoźnik lotniczy, nie będąc związany umową z pasażerem, wykonuje zobowiązania wynikające z rozporządzenia, uważa się, że robi to w imieniu osoby związanej umową z pasażerem. „Obsługującym przewoźnikiem” jest, zgodnie z art. 2 lit. b rozporządzenia nr 261/2004, przewoźnik lotniczy wykonujący lub zamierzający wykonać lot zgodnie z umową zawartą z pasażerem lub działający w imieniu innej osoby, prawnej lub fizycznej, związanej umową z pasażerem”. Sąd Najwyższy dostrzegł, iż przewoźnik może działać zarówno na podstawie umowy przewozu łączącej go osobiście z pasażerem lub też działać w imieniu organizatora usługi turystycznej. Jednakże Sąd Najwyższy nie wprowadził żadnego rozróżnienia terminu przedawnienia w zależności od tego, czy przewoźnik występował we własnym imieniu czy w imieniu osoby trzeciej, w szczególności nie uznał, iż w przypadku działania w imieniu osoby trzeciej powinno stosować się innego rodzaju przepisy, albowiem podstawą stosunku prawnego miałyby być w tym przypadku przepisy dotyczące umowy o świadczeniu usług turystycznych.

Sąd Okręgowy nie znalazł także żadnego racjonalnego wyjaśnienia dla przyjęcia interpretacji powodów, iż jeśli pozwany wykonywałby przewóz na podstawie umowy bezpośrednio zawartej z konsumentem, to obowiązywałby go roczny termin przedawnienia, a w przypadku, kiedy przewóz był wykonywany niejako w imieniu osoby trzeciej- biura podróży, która to osoba miała zawartą własną umowę z klientem, to obowiązywałby przewoźnika 10-letni termin przedawnienia i to na podstawie umowy, której nie był stroną i na której treść nie miał żadnego wpływu.

Sąd Okręgowy co prawda podzielił zdanie apelujących, iż wydana w/w uchwała miała w myśl art. 390 § 2 k.p.c. moc wiążącą jedynie w tamtej sprawie, niemniej jednak stanowisko prawne Sądu Najwyższego jest już ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych, a Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie podziela w pełni argumentację Sądu Najwyższego co do określenia terminu przedawnienia.

Zważywszy na zasadnie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia rozpoznawanie dalszych zarzutów apelacji pozostawało w zasadzie bezprzedmiotowe.

Tym niemniej Sąd Okręgowy zważył, że wbrew stanowisku zawartemu w apelacji powodów, nie można przyrównać „nadzwyczajnej okoliczności” wyłączającej odpowiedzialność przewoźnika do zdarzenia zewnętrznego, którego nie można przewidzieć i któremu nie można przeciwdziałać. Rozporządzenie unijne definiuje „nadzwyczajne okoliczności” w pkt. 15 preambuły stwierdzając, że „za nadzwyczajne okoliczności powinno się uważać sytuację, gdy decyzja kierownictwa lotów w stosunku do danego samolotu spowodowała danego dnia powstanie dużego opóźnienia, przełożenie lotu na następny dzień albo odwołanie jednego lub więcej lotów tego samolotu pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków przez zainteresowanego przewoźnika, by uniknąć tych opóźnień lub odwołań lotów”. Definicja ta nie zawiera więc w sobie elementu działania siły zewnętrznej, natomiast kwalifikacja okoliczności jako nadzwyczajnej wymaga podjęcia wszelkich środków zaradzenia sytuacji, które jednak miały okazać się nieskuteczne.

Tym niemniej Sąd Okręgowy podzielił stanowisko apelujących, iż ustalone przez Sąd Rejonowy usterki samolotów, aczkolwiek nie można było przewoźnikowi zarzucić braku przeglądów samolotów, nie stanowiły takich nadzwyczajnych okoliczności. Z orzecznictwa Trybunału wynika, że problemy techniczne można tylko wyjątkowo zaliczyć do nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu i mieszczących się w takich okolicznościach. Dzieje się tak wówczas, gdy odnoszą się do zdarzenia, które – na wzór okoliczności wymienionych w motywie 14 w/w rozporządzenia – nie wpisuje się w ramy normalnego wykonywania działalności danego przewoźnika lotniczego i nie pozwala na skuteczne nad nim panowanie, ze względu na jego charakter lub źródło (tak wyrok Wallentin/Hermann, C-549/07, EU:C:2008:771, pkt 23). Niewątpliwie bowiem funkcjonowanie statku powietrznego nieuchronnie wiąże się z występowaniem problemów technicznych, przewoźnicy lotniczy są stale narażeni – w ramach prowadzonej działalności – na takie problemy i powinni posiadać politykę umożliwiającą podjęcie wszelkich racjonalnych środków, by uniknąć związanych z problemem technicznym wystąpienia tych opóźnień lub odwołań lotów. (zob. podobnie wyrok Wallentin/Hermann, C-549/07, EU:C:2008:771, pkt 24, 25, wyrok Corina van der Lans v. Koninklijke Luchtvaart Maatschappij NV) z dnia 17 września 2015r., C-257/14). W orzecznictwie unijnym wskazuje się, że takimi problemami technicznymi mogącymi stanowić nadzwyczajne okoliczności są np. ujawnienie przez producenta maszyn stanowiących flotę danego przewoźnika lotniczego lub przez właściwy organ, że maszyny te, będące już w użyciu, zawierają ukrytą wadę produkcyjną zagrażającą bezpieczeństwu lotów, uszkodzenia statków powietrznych w wyniku aktów terroryzmu lub sabotażu (zob. podobnie wyrok Wallentin/Hermann, C-549/07, EU:C:2008:771, pkt 26).

Bezspornie problemy techniczne wskazane przez pozwanego w niniejszym postępowaniu nie należały do takich, które powinny być zakwalifikowane jako mogącymi nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o zawieszenie postępowania, albowiem z uwagi na przedawnienie roszczenia ewentualne rozstrzygnięcie w sprawie administracyjnej byłoby bezprzedmiotowe dla niniejszego orzeczenia, a ponadto Sąd Okręgowy dokonał we własnym zakresie oceny merytorycznej roszczenia, dzieląc wnioski wynikające z decyzji administracyjnej wydanej w związku z zaskarżonym lotem.

Tym niemniej, z uwagi na przedawnienie roszczenia, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania za II instancję orzekając w oparciu o art. 391 § 1 k.p.c. w z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.